

Kurier Miśkolandii

1 / 2014

Witajcie w Miśkolandii!

Miśkolandia to magiczna kraina. Dzieją się w niej różne dziwne rzeczy. Bo czy słyszeliście kiedyś o miejscu, gdzie zawsze świeci słońce i nigdy nie pada deszcz? Gdzie po błękitnym niebie latają wielkie balony?

W Miśkolandii na zielonej trawce stoją małe domki z kolorowymi dachami, a w nich mieszkają małe Misie. Tak, tak, to te same małe Misie, które trafiają w wasze ręce.

Zanim Misie przeniosą się do przyjaciół – chłopców i dziewczynek z całego kraju – całymi dniami bawią się i uczą. Bo Misie, tak samo jak wy, zabawę i naukę lubią najbardziej na świecie.



ARTYSTKA

To jest Matylda

Matylda jest artystką. Spędza mnóstwo czasu z pędzlem w dłoni, malując wszystko, co podpowie jej wyobraźnia. Letnie kwiaty, jesienne żółto-czerwone liście, widoki, które widzi za oknem. A gdy nie maluje, szkicuje ołówkiem w swoim bloku, słuchając ulubionej muzyki. Bardzo lubi chodzić do kina i do teatru. Wtedy zamiast fartuszka, który chroni jej futerko przed pochłapaniem farbą, wkłada kolorowe sukienki, a do misiowych uszu przyczepia eleganckie klipsy. Jest damą, musi więc wyglądać jak dama.

- Jestem bardzo dumna i szczęśliwa, że będę mogła opowiadać dzieciom o wspaniałych filmach i spektaklach teatralnych, które koniecznie powinny zobaczyć – cieszy się Matylda.

Oto Louis

Louis całymi dniami wędruje łapką po mapie. Jest podróżnikiem, wciąż szykuje się na kolejne wyprawy i bez przerwy sprawdza swój ekwipunek. Musi być w każdej chwili gotowy, na wypadek, gdyby los zawiódł go do Afryki czy na Biegun Północny. Niestraszne mu dzięki lwy czy niedźwiedzie, każda wycieczka jest niezapomnianą przygodą. Nawet, gdy maszeruje po łąkach Miśkolandii, trenując przed wyprawą na gorące pustynie, zawsze przytrafia mu się coś ciekawego.

- Opowiem wam o wszystkich niezwykłych miejscach, które widziałem, i o tych, o których na razie tylko czytałem w książkach – obiecuje Louis.



PODRÓŻNIK

A to Oscar

Najbardziej lubi siedzieć w swoim laboratorium, pełnym dziwnych maszyn i przyrządów, mrużąc pod nosem tajemnicze słowa. Nie, to nie są zaklęcia czarnoksiężnika, to nazwy substancji, które ten naukowiec i odkrywca miesza w szklanych fiolkach. – Dziś cały dzień pracowałem nad stworzeniem eliksiru dającego nadludzką siłę. Na razie jeszcze nie osiągnąłem sukcesu, ale czuję, że jestem już blisko! Będę was informował o postępach i moich kolejnych eksperymentach – mówi Oscar.



Wieści od Misiów będzie wam przekazywał tajemniczy postanieniec Zaczarowana Strzała. Pojawił się w Miśkolandii pewnego zimowego dnia i tak mu się tu spodobało, że postanowił zostać. Nikt nie wie, skąd przybył i dlaczego nie wraca do domu. – Może nie ma innego domu? – podejrzewają Misie. Naszym niestrudzonym reporterem na pewno uda się w końcu rozwikłać i tę tajemnicę.

Zaczarowana Strzała nie lubi o sobie mówić. Lubi za to zaskakiwać wszystkich pojawianiem się znikąd i nagłym znikaniem. Zaprzyjaźnił się z Misiami, które jednak trochę denerwują się gdy nagle pojawia się jak spod ziemi. – Może chowa się w trawie? – podejrzewają.

W końcu w swoim zielonym kubraczku na łące jest prawie niewidoczny. Tak czy inaczej jest szybki jak błyskawica, dlatego wspólnie z Misiami postanowił, że to właśnie on będzie dostarczał dzieciom wieści z Miśkolandii. A my będziemy wam relacjonować jego przygody z tych podróży.

Czekamy też na wasze listy i rysunki. Gdy wyślecie je na adres poczta@miskolandia.com, Złota Strzała dostarczy wasze wiadomości do Misiów. Narysujcie albo poproście swoich rodziców, starszego brata lub siostrę, żeby napisali o waszych przygodach z pluszowymi przyjaciółmi. Uszczęśliwicie Misie czekające w Miśkolandii na kolejne dzieci.

